

Prezydent Czech przypomina wezwanie Bandery

9 stycznia 2015

W Czechach trwa konflikt między prezydentem a grupą czeskich naukowców specjalizujących w tematach ukraińskich. Bronią oni prawa Ukraińców do używania pojęcia „banderowcy” i jednocześnie przypominają, że lider organizacji Tryzub Stepana Bandery Dmytro Jarosz kandydował nawet na urząd prezydenta. Prezydent Miloš Zeman w liście otwartym poprosił naukowców, aby odpowiedzieli na dwa pytania. Pierwsze: „Czy znają wypowiedź Stepana Bandery: „Zabij każdego Polaka w wieku od 16 do 60 lat”. Jeśli tych słów Bandery nie znacie, nie możecie uważać się za specjalistów od Ukrainy. Jeśli jednak wypowiedź Bandery jest wam znana, to odpowiedzcie, czy zgadzacie się z nią lub nie” – napisał prezydent Republiki Czeskiej. Przypomniał też, że prezydent Wiktor Juszczenko uznał Stepana Bandere za bohatera narodowego. W liście otwartym Miloš Zeman stwierdził również, że „niestety nie może życzyć Ukrainie takich bohaterów narodowych jak Bandera”.

Czeski prezydent, Miloš Zeman, uważa, że organizowane na Ukrainie marsze upamiętniające słynącego z antypolonizmu Stepana Bandere, są podobne do tych, które kiedyś organizowali naziści. Podczas ostatnich wystąpień publicznych przypominał on o zbrodniczej ideologii propagowanej przez nacjonalistów ukraińskich. Nie mieli oni zamiaru robić żadnych przesiedleń. Po prostu postanowili chwycić za piły, noże, widły, co kto miał i ruszyć „riezać Lachów”. Wszyscy nagle zdają się o tym zapominać. Nie zdajemy sobie sprawy, że w naszej okolicy może się wykluć coś bardzo podobnego pod względem brutalności do bojowników Państwa Islamskiego. Kto wie, może doczekamy się kiedyś nawet neobanderowskiego terroryzmu na dzisiejszych kresach III RP, na przykład w Przemyślu, co do którego przynależności grupy te mają roszczenia.

Sprawa Ukrainy dobrze pokazuje, jak można sprawną propagandą pobudzać lub uspokajać pewne emocje społeczne. Polskie media głównego nurtu i polskojęzyczni politycy zapomnieli o polskich ofiarach ukraińskich nacjonalistów. Sejm RP odmówił uznania zabicia około 120 tysięcy Polaków za to, że są Polakami za ludobójstwo. Co więcej niektórzy z naszych posłów, z głupoty lub celowo, stawiała na Majdanie ramię w ramię z banderowcami nawet krzycząc wspólnie z nimi banderowskie hasła, te same, które słyszeli przed śmiercią zarzynani Polacy. Wygląda na to, że naszym politykom to nie przeszkadza i nadal ślepo popierają ukraińskich neobanderowców. Dopiero czeski prezydent zauważył, że coś tu jest nie tak.

Kolejny konwój ciężarówek rosyjskiego Ministerstwa do Spraw Nadzwyczajnych dotarł na wschodnią Ukrainę. Ponad 120 pojazdów, dostarczyło pomoc humanitarną dla mieszkańców Donbasu. Jest to już jedenasty rosyjski konwój. Telewizja Rossija-24 poinformowała, że do obwodu donieckiego i ługańskiego zawieziono prawie półtora tysiąca ton pomocy humanitarnej: artykułów pierwszej potrzeby, lekarstw, żywności i świątecznych prezentów dla dzieci. Kolumna pomalowanych na biało TIR-ów została sformowana w obwodzie rostowskim, który graniczy z ukraińskim Donbasem. Kierowcy przeszli specjalny instruktaż, gdyż muszą poruszać się po ośnieżonych drogach. Rosyjskie konwoje humanitarne są krytykowane przez ukraińskie władze i media, gdyż ciężarówki przejeżdżają przez granicę na przejściach, które nie są kontrolowane przez ukraińskie służby graniczne. Nie wiadomo więc, co dokładnie przewożą.

Ministrowie spraw zagranicznych Rosji i Niemiec, Siergiej Ławrow i Frank Walter Steinmeier, opowiedzieli się za wzmocnieniem pozytywnej tendencji w rozwiązaniu kwestii ukraińskiej po spotkaniu w formacie „normandzkim” 5 stycznia. „Strony wymieniły opinie na temat rezultatów spotkania dyrektorów politycznych resortów polityki zagranicznej Rosji, Niemiec, Francji i Ukrainy, które odbyło się 5 stycznia w Berlinie, a także na temat obecnej sytuacji na południowym

wschodzie Ukrainy. W tym kontekście podkreślono konieczność wzmocnienia zauważonej pozytywnej tendencji w próbach pokojowego rozwiązania wewnętrzuukraińskiego konfliktu poprzez zapewnienie trybu rozejmu, kontynuowanie procesu wymiany jeńców, rozwiązywanie problemów humanitarnych w regionie oraz jak najszybsze rozpoczęcie prawdziwej reformy konstytucyjnej z udziałem wszystkich regionów i sił politycznych Ukrainy” – napisano w oświadczeniu rosyjskiego MSZ, wydanym po telefonicznych rozmowach ministrów. Szefowie MSZ Niemiec i Rosji opowiedzieli się za kontynuacją kontaktów w związku z sytuacją na Ukrainie w formacie dwustronnym i „normandzkim” na różnych szczeblach.

Komisja Europejska poinformowała o gotowości przekazania Ukrainie dodatkowych 1,8 miliarda euro – poinformował w Rydze przewodniczący Komisji Europejskiej, Jean-Claude Juncker. „Komisja Europejska zdecydowała się udzielić wsparcia finansowego Ukrainie. Nasze działania mówią za siebie głośniejsze niż słowa” – powiedział Juncker. W minionym roku Komisja Europejska przyznała Ukrainie około 1,8 miliarda euro w ramach dwóch programów pomocy finansowej. Środki te zostały przekazane w postaci uprzywilejowanych kredytów. Kijów zawnioskował później o dodatkową pomoc na kwotę 2 miliardów euro. Transza w wysokości 250 milionów euro w ramach dwóch bieżących programów pomocy makrofinansowej Unii Europejskiej dla Ukrainy zostanie przekazana wiosną. „Ostatnia transza w wysokości 250 milionów euro z dwóch programów ma zostać przekazana do wiosny 2015 roku pod warunkiem pomyślnej realizacji przez Ukrainę uzgodnionej polityki, a także kontynuowania programów współpracy z Międzynarodowym Funduszem Walutowym” – wyjaśniono w oświadczeniu Komisji Europejskiej wydanym w Brukseli.

Na ustabilizowanie gospodarki Ukrainy w trybie pilnym potrzebna jest suma w wysokości 50 miliardów dolarów. Taką opinię wyraził amerykański finansista, George Soros, w wywiadzie opublikowanym dziś przez gazetę „Financial Times”.

„Władze Unii Europejskiej traktują Ukrainę jako kolejne potrzebujące pomocy finansowej państwo, nie rozumiejąc tego, że kryzys na wschodnich granicach UE stanowi dla unijnej gospodarki i dla samego przetrwania UE większe zagrożenie niż przyszłe wybory w Grecji” – cytuje gazeta słowa Sorosa. Jego zdaniem Kijowowi potrzebna jest pomoc w wysokości 50 miliardów dolarów. „Pomoc finansowa dla Ukrainy powinna być postrzegana przez państwa Unii Europejskiej jako działania ochronne” – zaznaczył finansista. Według Sorosa nowy program pomocy dla Ukrainy powinien zostać uzgodniony już w bieżącym kwartale. Soros poinformował również, że opublikuje w najbliższym czasie opracowany przez siebie program uzdrowienia ukraińskiej gospodarki.

Autorstwo: jkl (1, 4), admin ZnZ (2, 3), red. GR (5-7)

Źródła: Lewica.pl, [Zmiany na Ziemi](#), [Głos Rosji](#)

Kompilacja 5 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”